

GALILEJSKI POCZĄTEK DZIAŁALNOŚCI JEZUSA

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MATUESZA (Mt 4, 12-23)

¹² Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. ¹³ Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu Zabulona i Neftalego.

¹⁴ Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza:

¹⁵ Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego. Droga morska, Zajordanie, Galilea pogan!

¹⁶ Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie,
i mieszkańcom cienistej krainy śmierci światło wzeszło.

¹⁷ Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie».

¹⁸ Gdy [Jezus] przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. ¹⁹ I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». ²⁰ Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

²¹ A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał.

²² A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

²³ I obchodził Jezus całą Galileę, ucząc w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszystkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

PYTANIA DO DZIELENIA

1. Czy dostrzegam w swoim życiu ciemności grzechu i mroki krainy śmierci rozświetlane blaskiem Chrystusowej łaski?
2. Czy odnoszę do siebie Jezusowe wezwanie „pójdź za Mną”? Jaka jest moja odpowiedź na powołanie Jezusa?
3. Z czego zrezygnowałem (-am) w swoim życiu dla Królestwa Bożego?

KOMENTARZ

Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei (Mt 4, 12)

Fragment Ewangelii rozpoczyna się wzmianką o uwięzieniu św. Jana Chrzciciela – prekursora Jezusa. Jest to aluzja do męczeńskiej śmierci Proroka znad Jordanu, o której mowa jest wyraźnie w dalszym ciągu Ewangelii (Mt 14, 1-12). Jan – jako prekursor i świadek – zostaje wydany, aby świadczyć o Jezusie nie tylko słowem, ale także czynem. Jezus po uwięzieniu Jana przechodzi z Pustyni Judzkiej do Galilei, aby stamtąd rozpocząć swoją drogę wypełniania woli Bożej, która swą kulminację uzyskuje w misterium męki, śmierci i zmartwychwstania w Jerozolimie. Historyk żydowski Józef Flawiusz charakteryzuje Galileę i jej mieszkańców w następujący sposób: „Galilea składa się z dwóch części: tak zwanej Górnej Galilei i Dolnej. Mimo, że obie części mają tak ograniczone rozmiary i znajdują się pośrodku tyłu obcych narodów, jednak zawsze potrafiły zwycięsko odpiierać wszelkie napaści nieprzyjacielskie. Galilejczycy bowiem od dziecka zaprawiają się do wojny, zawsze było ich dużo i nigdy nie brakowało ani mężom odwagi, ani krainie mężów. Miasta są tu gęsto rozsiane, liczne wsie dzięki żyzności gleby bardzo ludne, tak że najmniejsza z nich liczy ponad piętnaście tysięcy mieszkańców” (3, 3.1-2).

Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu Zabulona i Neftalego (Mt 4, 13)

Jezus opuszcza swoje rodzinne miasto Nazaret. Choć Ewangelista nie podaje motywów tego odejścia, to jednak z dalszego kontekstu dowiadujemy się o sceptycyzmie i niechęci mieszkańców Nazaretu wobec Jezusa (zob. Mt 13, 54-58). Także Ewangelista Łukasz pozostawia relację o niechętnym przyjęciu Jezusa ze strony swoich rodaków chcących strącić Go ze stoku góry (Łk 4, 16-30).

Jezus udaje się do miasta Kafarnaum, które staje się centrum Jego galilejskiej działalności. Na kartach Nowego Testamentu Kafarnaum jest nazywane „miastem Jezusa” (Mt 9, 1). Było ono położone na Drodze Morskiej (*Via Maris*) łączącej Mezopotamię i Damaszek z Egiptem i basenem Morza Śródziemnego. Miasto to było często nawiedzane przez Jezusa ze względu na znajdujący się w nim dom św. Piotra. W miejscowej synagodze Jezus wygłasza słynną mowę eucharystyczną (J 6). W Kafarnaum Jezus naucza, powołuje celnika imieniem Lewi (Mateusz) oraz dokonuje wielu cudów uzdrowienia: teściowej Piotra, opętanego, paralytyka, kobiety cierpiącej na krwotok, córki Jaira, sługi setnika rzymskiego (zob. Mk 1, 21-26. 29-34; 2, 1-17; 5, 21-43; Łk 7, 1-10). Ewangelista określa położenie Kafarnaum na pograniczu Zabulona i Neftalego nawiązując do dwóch synów Jakuba, których pokolenia osiedliły się na tym obszarze po przybyciu Izraelitów do Ziemi Obiecanej. Ziemia ta w prorocztwie Izajasza ma stać się sceną zbawczego działania Boga (Iz 8, 23 – 9, 2).

Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego. Droga morska, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci światło weszło (Mt 4, 14-16)

Działalność Jezusa w Galilei jawi się jako wypełnienie słów proroka Izajasza wieszczącego światłość w mrocznej krainie pogan (Iz 8, 23b; 9, 1). Izajaszowe określenie Galilei jako „krainy pogan” nawiązuje do czasów najazdów asyryjskich (VIII w. przed Chr), podczas których deportowano miejscową ludność do Asyrii osadzając w jej miejsce ludność asyryjską (zob. 2 Krl 15, 29; 17, 24-27). Niektóre obszary w Galilei były zdominowane przez ludność nie-żydowską (Tyberiada i miejscowości wchodzące w skład tzw. Dekapolu). Obszar Galilei bezpośrednio graniczył z obszarem zamieszkałym przez pogan. Tereny Galilei znajdowały się pod wpływem różnych ludów i różnych religii. Ci wszyscy ludzie mogą teraz ujrzeć wielkie światło, które rozbłyśka wraz z przyjściem oczekiwanego Mesjasza i Syna Bożego. Na kartach Ewangelii Jezus jest nazywany „Światłością świata” (J 8, 12). Misja Jezusa jawi się w tym kontekście jako rozświetlanie łaską ciemności grzechu i ożywianie tych, którzy są w mrokach śmierci. Wybór „Galilei pogan” jako obszaru rozpoczęcia swojej działalności wskazuje na uniwersalistyczne przesłanie Jezusa.

Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie» (Mt 4, 17)

Jezus kieruje do wszystkich otaczających go ludzi wezwanie do nawrócenia i oznajmia bliskość królestwa niebieskiego. Nawrócenie (gr. *metanoia*) polega na całkowitym zerwaniu z ciemnością grzechu i życiu w światłości łaski, tzn. na radykalnej zmianie ludzkiego umysłu i serca, aby chcieć tego, czego chce Bóg i nie chcieć tego, czego Bóg nie chce. Prawdziwe nawrócenie dokonuje się nie dzięki ludzkim wysiłkom, lecz dzięki Bożej łasce, która obdarowuje człowieka największymi darami: życiem, pokojem i światłem. Przyjęcie tych darów możliwe jest w postawie wiary i całkowitego zaufania działaniu Boga w ludzkim życiu.

Wyrażenie „królestwo niebieskie” jest spotykane 32 razy u Mateusza i nie występuje w żadnej innej Ewangelii. Choć hebrajski odpowiednik *malkut szamaim* nie pojawia się w Starym

Testamencie, to jednak notuje się jego występowanie w tekstach rabinackich. W Ewangelii św. Mateusza wyrażenie „królestwo niebieskie” odnosi się do Boga i Jego królowania. Jezus wieści nadejście panowania Boga, które realizuje się już Jego wcieleniem i narodzeniem. Królestwo Boga uobecnia się w osobie Jezusa Chrystusa, który przychodzi do pogrążonej w śmierci ludzkości jako król Miłości i Prawdy.

Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami (Mt 4, 18)

Swoje nauczanie o nawróceniu Jezus konkretyzuje poprzez scenę powołania. Inicjatywa należy do samego Jezusa. To nie uczniowie znajdują sobie sami Nauczyciela – jak było przyjęte w tamtych czasach, ale to sam Jezus dokonuje wyboru i powołuje swoich uczniów. Dobrze wyraża tę prawdę Ewangelista Jan: *Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał (J 15, 16)*. W powołaniu tym można zobaczyć nawiązanie do tradycji Starego Testamentu opisującej powołanie Elizeusza przez proroka Eliasza (1 Krl 19, 19-21). Kieruje on osobiście swoje zaproszenie do dwóch braci rybaków – Szymona zwanego Piotrem i Andrzeja. Jezus zastaje ich przy pracy, kiedy zarzucali sieć do Jeziora Galilejskiego.

I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim (Mt 4, 19-20)

Jezus kieruje do Szymona i Andrzeja następujące słowa: *Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi*. Odtąd będą łowić tych, którzy pogrążeni są w ciemnościach grzechu i zatopieni w cieniu śmierci. Mocą ich Mistrza będą zarzucać sieci miłości i łaski na oceanach ludzkich serc. Reakcja uczniów na słowa Jezusa jest natychmiastowa i jednoznaczna. Bez żadnych pytań i dodatkowych słów realizują oni wezwanie Jezusa. Zostawiają sieci i idą za Nim. Choć zostawiają narzędzie swojego utrzymania, to jednak z ufnością zwracają się ku Temu, który jest Drogą, Prawdą i Życiem. Ich natychmiastowa i bezwarunkowa reakcja na powołanie Jezusa staje się modelem autentycznego nawrócenia, które konkretyzuje się w radykalnym pójściu za Jezusem. Porzucenie dotychczasowego sposobu życia otwiera ich na nową rzeczywistość, w której są powołani do wypełniania nowego posłannictwa. Ich decyzja, choć trudna i wymagająca konkretnej przemiany życia, przynosi im prawdziwą radość i wolność.

A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim (Mt 4, 21-22)

Zaraz po powołaniu Szymona Piotra i Andrzeja Jezus spogląda na dwóch innych rybaków – braci Jakuba i Jana, którzy byli synami Zebedeusza. Zastaje ich przy czynności naprawiania w łodzi swoich sieci. Także ich Jezus powołuje. Ich odpowiedź jest natychmiastowa. Zostawiają swojego ojca i łódź, aby iść za Jezusem drogą odnajdywania Ojca niebiańskiego i Jego królestwa.

I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszystkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu (Mt 4, 23)

Ostatni werset perykopy podsumowuje działalność Jezusa w Galilei, który jako wędrowiec obchodzi wioski i miasta galilejskie nauczając o królestwie Bożym i dokonując cudownych uzdrowień. Słowa i czyny Jezusa świadczą o Jego godności jako Mesjasza i Syna Bożego. Z Galilei droga Jezusa będzie zmierzać do Jerozolimy, aby poprzez misterium paschalne (mękę, śmierć i zmartwychwstanie) dokonać dzieła odkupienia człowieka.

MEDYTACJA

Jezus rozpoczyna swą publiczną działalność na terenie rodzinnej Galilei, wypełniając w swojej osobie zapowiedź proroka Izajasza o wielkim świetle rozbłyśnym w Galilei pogan pośród mieszkańców pograżonych w ciemnościach grzechu i mrokach śmierci. Ten sugestywny obraz może odnosić się do życia każdego z nas. Każdy grzech i odejście od Boga sprawia, że w naszych sercach panuje ciemność egoizmu i mrok śmierci. W nasze ciemności wkracza jednak Jezus, którego blask jest jaśniejszy niż promienie słońca. To On rozświetla zakamarki naszych serc i kieruje do każdego z nas mocne wołanie: *Nawróć się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie*. Odwróć się od swojego grzechu i zwróć się ku prawdziwemu Światłu łaski. Miraże grzechu wydają tylko pozorny blask spowity fałszem, egoizmem i śmiercią. Światło Chrystusa trwa na wieki prowadząc do wolności, ofiary i prawdy. Jezus dzisiaj – tu i teraz – kieruje do Ciebie i do mnie wezwaniem „pójdź za mną”. Jezus zwraca się do nas po imieniu oczekując naszej radykalnej odpowiedzi, która możliwa jest dzięki postawie pokory i całkowitego zaufania Panu. Powołanie do wspólnoty z Jezusem tworzy mocniejsze i trwalsze więzy niż relacje rodzinne i relacje z innymi osobami. Wraz z powołaniem otrzymujemy także posłannictwo, aby stawać się rybakami ludzi, tzn. wyławiać ich z mrocznych fal grzechu i wprowadzać do życia w światłości. W powołaniu i posłannictwie każdego z nas widać wyraźnie, że najważniejszy jest wymiar wspólnoty, proegzystencji (bycia dla innych) i służby drugiemu człowiekowi. Jako „rybak ludzi” jestem wezwany do służby każdemu człowiekowi, a zwłaszcza temu, który pograżony jest w ciemności grzechu i w mroku śmierci. Dziękuję Ci Panie za Twoje światło i za dotyk Twojej miłości. Pozwól mi rozświetlać tym światłem także mroki mojego serca i wchodzić na drogę autentycznego nawrócenia. Pozwól mi stawać się narzędziem Twojego światła dla wszystkich siostr i braci, którzy dziś tak bardzo tego światła potrzebują.

KONTEMPLACJA

„Jezua”

Jezusie z galilejskiej ziemi
Odległy i bliski
Kraino najwyższych uczuć
Tajemnicza i odkryta
Jutrzenko wschodzącego słońca
Niewidzialna i widoczna
Powiewie cichego wiatru
Łagodny i przenikliwy
Serce pulsujące Miłością
Krwawe i chwalebne
Życie rozkwitające wiosną
Stare i nowe
Słowo Bożej mądrości
Trudne i proste
Niebo otwartych nadziei
Małych i dużych
Strumyku ożywczych wód
Niemrawy i bystry
Tronie najwyższego majestatu
Dumny i pokorny Jezusie...
Zmarły i żywy

Wołaj do mnie nieustannie
Na ziemi i w niebie
„Pójdź z Mną”
Abym zaświecił Twoim Światłem
W sercu współczesnej krainy śmierci

(Ks. Mirosław Stanisław Wróbel)